

## Przez dwa dni obradowało VI Plenum KC PZPR

# Komitet Centralny zobowiązał klub poselski PZPR do wystąpienia w Sejmie o nadzwyczajne uprawnienia dla rządu w interesie obywateli i państwa

**WARSZAWA (PAP).** 27 bm. o godz. 10 w Warszawie rozpoczęło się VI plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Obradom przewodniczył I sekretarz KC PZPR gen. armii WOJCIECH JARUZELSKI.

Na porządku dziennym: — Zadania partii w przewidywanym kryzysie i wdrażaniu reformy gospodarczej oraz w realizacji centralnego planu społeczno-gospodarczego na 1982 r.

Otwierając obrady I sekretarz KC PZPR gen. armii Wojciech Jaruzelski podkreślił — w nawiązaniu do głównego tematu posiedzenia — iż sprawy te podejmowane są w warunkach szczególnego spieczęcia się rozmyślnych trudności i konfliktów, w warunkach ostrej walki klasowej.

W Jaruzelski zwrócił uwagę, iż VI Plenum towarzyszyć będą nadzieje, że jego wyniki stworzą dobre przesłanki do usuwania licznych trudności nurtujących ludzi pracy. Dy-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## UCHWAŁA VI PLENUM KC PZPR

Komitet Centralny stwierdza, że w ostatnim okresie wzrosły napięcia społeczne podsypane przez przeciwników socjalizmu. Mimo apeli Sejmu, partii i stronnictw politycznych o przerwanie akcji strajkowych nieustannie wzniecany jest niepokój społeczny, organizowane i kontynuowane są strajki. Stanowi to już bezpośrednio zagrożenie bytu narodu i bezpieczeństwa wewnętrznego państwa.

● I. Słły wrogie socjalizmowi działające na szkodę rzeczywistych interesów ludzi pracy i państwa podejmują kolejne akcje mające na celu blokowanie i sabotażowanie wysiłków rządu oraz opóźnienie realizacji programu antykryzysowego. Wnieciona została również kampania wymierzona przeciw komitetom i człon-

kom PZPR. Wiele ogniw NSZZ „Solidarność” realizując koncepcje polityczne nielegalnych, antysocjalistycznych organizacji, wywiera presję na aktywność zakładowych oraz podejmuje próby usuwania partii z zakładów pracy. Tego rodzaju działaniom należy położyć stanowczy kres.

Komitet Centralny aprobuje stanowisko Sekretariatu KC zawarte w oświadczeniu z 24 listopada br. i stanowczo poleca akty awanturnictwa politycznego godzące w partię, jej konstytucyjną rolę, w porządek prawny państwa. Przeciwno organizatorom i inspiratorom akcji mających na celu usunięcie partii z socjalistycznych

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

## Wręczenie nagrody „Kuznicy” dla „Gazety Krakowskiej”



Fot. W. KLAW

### Zespół „Krakowskiej”:

# „Nie ma linii porozumienia w prasie bez niezależności moralnej dziennikarza”

W ubiegły piątek w krakowskim Klubie Twórców i Działaczy Kultury „Kuznica” dopełniona została uroczystość wręczenia tradycyjnej dorocznej nagrody Klubowej Maciejowi Szumowskiemu i zespołowi kierowanej przez niego „Gazety Krakowskiej”. Nagrodę stanowi miniaturowa kowadło. Tym cenniejsza jest nagroda, gdyż wieniec, że decyzja jej wręczenia nie zapadła łatwo. Ale właśnie dlatego, że zapadła po sporach, tym cenniejsze jest jej posiadanie. W końcu, w głosowaniu nagroda przyznana została „Gazecie Krakowskiej” przyłączającą się ilością głosów.

Kowadło w imieniu Rady Klubu wręczył Tadeusz Hołuj w obecności sekretarza KK PZPR Franciszka Dąbrowskiego. Słowa (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

### WYSTĄPIENIA:

**Tadeusz Hołuj**      **Teresa Stanisławska**

Rada „Kuznicy” przyznała w dniu 19 listopada 1981 r. honorową nagrodę „Kowadła” Maciejowi Szumowskiemu i kierowanemu przez niego zespołowi redakcyjnym „Gazety Krakowskiej” za krzewienie socjalistycznej kultury politycznej i zjednywanie społeczeństwa dla idei porozumienia narodowego.

Tak brzmi werdykt Rady naszego stowarzyszenia, który mam zaszczyt jako jej przewodniczący, oficjalnie dziś zakomunikować laureatom i wszystkim obecny, witając ich serdecznie a w myśl kuznickańskiego obyczaju — nie wymieniając. Witam gości i członków „Kuznicy” na tym, już tradycyjnym spotkaniu z laureatami. Ale zanim wręcę nasze symboliczne „Kowadło”, będące zresztą wspaniałym modelem prawdziwego „Kowadła” z prawdziwej „Kuznicy”, pozwolę na słów parę.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

### Na marginesie dyskusji plenarnej

## Na trudne pytania o „Rzeczywistość” odpowiada Stefan Olszowski

Był w dyskusji plenarnej, nieco poza centrum dyskusji merytorycznej moment wart chyba szczególnego podkreślenia. Marian Arendt — I sekretarz KZ PZPR w torunskim „Merinotexie” swe krytyczne uwagi dotyczące tygodnika „Rzeczywistość” skierował do odpowiadającego z ramienia Biura Politycznego za prasę — Stefana Olszowskiego. Taka otwarta dyskusja na forum Komitetu Centralnego, to też dokument czasu. Sądymy, że warto nań zwrócić uwagę Czytelników.

(PAP). MARIAN ARENDT odniósł się krytycznie do tygodnika „Rzeczywistość” stwierdzając, że nie może on nadal prezentować własnej linii politycznej, często sprzecznej z tą, jaką wytyczył IX Zjazd Partii.

M. Arendt postuluje likwidowanie wydawnictwa książkowego z zawierającego relacje z kolejnych plenarnych posiedzeń Komitetu Centralnego stwierdzając, że w tym zakresie range dokumentu mają „Nowe Drogi”.

Stefan Olszowski, członek Biura Politycznego, sekretarz KC, odpowiadając M. Arendtowi stwierdził:

Chciałbym odnieść się do dwóch spraw podniesionych przez towarzysza Arendta pod moim adresem. Pierwsze — to sprawa wydawnictwa „Książki i Wiedza” z plenów Komitetu Centralnego. Otóż chcemy, aby „Książka i Wiedza” wydawała na zasadzie tzw. błyskawicy wydawnictwa z posiedzeń plenarnych Komitetu Centralnego — zawierające podstawowe dokumenty, t.j. referaty i uchwały KC. Nie ma technicznych możliwości szybkiego

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Prof. CZESŁAW BOBROWSKI: Nawet najbiedniejszy kraj może wytrzymać zlodziejstwa,

# ale najbogatszy nie przetrzyma głupoty

— Jest Pan przewodniczącym Rady Ekspertów. Jaki Pan ma wpływ na zarządzanie gospodarką, na reformę Doradza Pan władzom...

— Nie przesadzajmy. Rada Ekspertów to jest mała grupa rzecz, czasowa i bez większego znaczenia. A na temat doradztwa Michała Kalecki na swoim jubileuszu powiedział, „jak każdy teoretyk marzyłem, żeby być doradcą rządu. I byłem — w Polsce, Indii, Izraelu, na Kubie. Ale marzenia mają to do siebie, że się spełniają tylko w polowie. Bo marzyłem jeszcze o tym, żeby być doradcą słuchanym. A ta polowa nie wyszła”. Tak

to bywa z doradcami. Choć nie zawsze.

— Był Pan autorem planu trzyletniego. Od roku 1949 do 1956 mieszkał Pan za granicą. Po Październiku wrócił Pan do kraju i został wiceprezsem Rady Ekonomicznej. Wtedy, w 1956, udzielił Pan „Gazecie Krakowskiej” dwóch wypowiedzi na temat reformy. Był Pan wówczas pełnomocnikiem d/s reformy gospodarczej. W 1958 roku znowu wyjechał Pan za granicę. Był Pan doradcą w Algierii, w Kładaw w Paryżu itp. Teraz działa Pan aktywnie w Polskim Towarzystwie Ekonomicznym, w Radzie Ekspertów.

— Władze państwa, które w 1958 roku znowu wyjechał Pan za granicę, były wszelkie orientacje. Ja byłem wiceprezsem urzędującym. Koncepcja Rady była wynikiem zbiorowej twórczości. Nie można powiedzieć, kto miał większy wkład. Wszyscy ci panowie, którzy zasiadali w Prezydium, a nawet ci, którzy w nim nie zasiadali, bo przecież Pa-jestka na przykład był wtedy młodym debiutantem, tworzył jeden kierunek myślenia. W atmosferze przyjaznej dyskusji szukaliśmy syntezy. Prawdziwy pluralizm. Bo — język wtedy był inny — byli wśród nas „modelarze”, czyli reformatorzy, mający skłonność do wierzenia w automatyczną skuteczność zmian systemowych. Im przewodził Brus i Lange. Lange zawsze dobrze czuł się jako teoretyk.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

## Skawińska bomba fluorowa przestała istnieć

# — pozostali niepotrzebni ludzie...

- Problemy z przyznaniem rent inwalidzkich
- Brak decyzji co do wykorzystania pustych hal

Piątek 27 listopada 1981 r. — Huta Aluminium w Skawinie. Zgodnie z decyzją podjętą 7 stycznia br. zostaje wyłączone z eksploatacji ostatnia grupa elektrolizerów. Fakt ten w opinii jednych stał się odrodzeniem życia, w opinii innych śmiercią huty.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Z udziałem prezesa NK ZSL Romana Malinowskiego narada aktywu Stronnictwa w Tarnowskiem

# Konieczne jest stworzenie realnych struktur porozumienia na bazie Konstytucji

Rodzica się z trudem idea porządkowania głównych sił społecznych i politycznych, obrady VI Plenum NK ZSL odbywające się w dwóch etapach oraz prowadzona kampania sprawozdawczo-wyborcza w kołach ZSL — powinny być uwarunkowaniem dzisiejszej dyskusji — powiedział prezes WK ZSL w Tarnowie Stanisław Partyla, podczas narady aktywu funkcyjnego i działaczy Stronnictwa, która odbyła się w ub. piątek w tarnowskiej Sali Lustrzanej. Uczestniczyli w niej m. in. prezes NK ZSL wicepremier Roman Malinowski i przewodniczący Głównego Sądu Partijnego Stronnictwa Wincenty Zydron.

W długiej i burzliwej dyskusji głos zabrało kilkunastu mówców, którzy skupili się głównie na sytuacji w Stronnictwie i na wsi. Stwierdzono, że Stronnictwo przeżywa poważny kryzys. Aby mogło się uwiarygodnić — musi być partią ludową, nie marksistowską, samodzielną i niezależną, spełniającą rolę współgospodarza w państwie współpracując z pozostałymi partiami politycznymi na zasadzie równy z równym oraz ze wszystkimi związkami zawodowymi i organizacjami społecznymi działającymi na wsi. Winno mieć to również odbicie w podstawowych dokumentach (deklaracja ideowa — program — statut) oraz w praktycznej działalności politycznej i społecznej reprezentacji ludowców. W Sejmie, rządzie i administracji. Silnie akcentowano też sprawę kultury na wsi. Domy ludowe, Kluby Rolnika i „Ruch” są zamknięte, bo nie ma węgla. Na wsi nie ma żadnej działalności kulturalnej. Wszelkie ograniczenia w dziedzinie kultury odbijają się

(DOKOŃCZENIE NA STR. 5)

## Strajki w uczelniach nadal trwają

- Wspólne stanowisko MKS pracowników i MKS studentów
- SZSP — dalszy strajk jest nie uzasadniony

W krakowskich uczelniach nadal trwa akcja strajkowa. Akcja, jak już wielokrotnie pisaliśmy, przyjęła dwie formy — strajk okupacyjny w budynkach uczelni i strajk czynny — praca dla uczelni, społeczeństwa miasta. Jaka waga przywiązuje studenci do strajku czynnego dowodzą plakaty rozwieszane w tramwajach i autobusach MPK. Nie strajkujemy bezczynnie, myjemy tramwaje”. To akurat napisali studenci AGH. Podczas dwugodzinnej rozmowy studenci tej uczelni zwracali nam uwagę, że społeczeń-

stwo nie wie o co chodzi studentom, że podaje się informacje bardzo powierzchownie, nie pisząc o powodach strajku. O tym, że jest on kontynuacją strajków lutowych mających na celu wywalenie autonomii uczelni. Wtedy wygrano prace nad ustawą, teraz ta ustawa powinna wreszcie zostać uchwalona.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Po podwyżce cen alkoholu

# Kolejne oświadczenia, kolejne nieporozumienia, a czas biegnie...

„Krakowska” podaje pełne teksty PAP i „Solidarności” o oświadczeniu Wałęsy

Nasza gazeta nie ukazała się w sobotę, nie mieliśmy zatem sposobności przekazania Czytelnikom informacji podanej przez Polską Agencję Prasową, a następnie powtórzonej przez dzienniki radiowe i telewizyjne, a dotyczącej reakcji Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” na zapowiedzianą przez władzę podwyżkę cen wódek spirytusowych. Przypomnijmy zatem podane przez PAP oświadczenie Lecha Wałęsy.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

W Warszawie (PAP). Biuro Informacyjne NSZZ „Solidarność” — Region Mazowsze opublikowało „specjalne oświadczenie przewodniczącego Krajowej Komisji NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy”. W oświadczeniu tym L. Wałęsa stwierdził przed organizowaniem strajków przeciw podwyższeniu cen na alkohol.

„To najprostszym sposobem — twierdzi przewodniczący — na rozbitcie związku. Tym razem świat powie: „to już koniec jeśli strajkują o wódkę!”.

Wyrażając dezaprobatę dla zapowiedzianej podwyżki cen

## Z prasy — odmienne zdanie

W ostatnim numerze „Tygodnika Powszechnego”, z 29 listopada — w rubryce „Obraz Tygodnia” czytamy zupełnie odmienne stanowisko w sprawie szkicu P. J. Lipskiego, niż to z którym mogli dotychczas czytelnik się zapoznać. A oto tekst w „Tygodniku Powszechnym”.

Raz po raz wracamy do metod rodem z niesławnej przeszłości. I tak szkic JANA JOZEFY LIPSKIEGO „Dwie ojczyzny — dwa patriotyzmy (uwagi o megalomanii narodowej i ksenofobii Polaków)” doczekał się polemiki w Dzienniku Telewizyjnym i „Trybunie Ludu” (Daniel Luliński). Można by się z tego cieszyć, gdyż szkic J. J. Lipskiego jest doprawdy mądry i pobudzający do myślenia, gdyby polemicy nie fałszowali cytatów, nie streszczali tendencyjnie wywodów autora i nie wstawiali mu niestworzonych rzeczy. Daniel Luliński powraca po piętnastu latach — właśnie dziś — do dawno skompromitowanych zarzutów wobec Episkopatu Polski w związku ze słynnym listem do biskupów niemieckich.”

## Dziś w numerze:

W sobotę mieszkańcy Warszawy uczestniczyli w uroczystości oddania do eksploatacji mostu im. Generala Roweckiego — „Grota”. Z córka generała Irena Mielczarska-Rowecka rozmawia reporter „GK” — Stanisław M. Jankowski — str. 2.

### Po podwyżce cen alkoholu

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) stwo w kolejny konflikt grozący konfrontacją. Domagamy się natychmiastowej publikacji w srodkiem masowego przekazu pełnego tekstu oświadczenia Lecha Wałęsy. Biuro Informacji Prasowej KK NSZZ „Solidarność”

**Znamyśmy w takiej sytuacji** za konieczne zdobyć i przekazać Czytelnikom pełnego tekstu oświadczenia przewodniczącego „Solidarność” Lecha Wałęsy.

W sierpniu 80 roku wygraliśmy strajk, a cały świat podziwiał naszą dyscyplinę. Była ona możliwa także dzięki wprowadzeniu zakazu sprzedaży alkoholu. W całym Trójmieście nie było ani jednej butelki wódki. Owe strajki były naturalnym, spontanicznym zrywem społeczeństwa walczącego o należne mu prawa. Obecnie większość strajków jest świadomie, w sposób szczerzy wymuszana. Teraz doszła już do tego, że zaczęliśmy strajkować przeciw podwyżce cen na alkohol. To najprostszym sposobem na rozbić związek. Tym razem świat powie: bo już koniec, jeśli strajkują o wódkę! Społeczeństwo przekonało, podwyżki cen chleba, masła, także benzyny oraz innych produktów niezbędnych do życia. Jednak ta ostatnia podwyżka jest zwykłą ordynarną prowoka-

cją. Ma ośmieszyć nas w oczach świata. Pokazać, że jesteśmy narodem pijaków. Moment został wybrany nieprzypadkowo. Zbliżają się święta. Nie damy sobie narazić takiej płaszczyzny konfrontacji. Nie pozwolimy się zepchnąć na taki poniżający poziom moralny: wódka nie będzie decydowała o losach tego kraju i tego społeczeństwa! Z poważniejszych prób wychodziliśmy zwycięsko. I z tą się uporamy. Przewodniczącym Komisji Krajowej i przewodniczącym regionów na spotkaniu 3 grudnia przedyskutujemy tę sprawę. Tam przedstawimy rachunek za wszystko! Nie pojedziemy na te prowokacje! Nie naruzi ona wartości związku pracującego obecnie nad wcieleniem w życie programu „Solidarność”, naszego programu, który pozwoli wyodrębnić kraj z tej sytuacji. Do tego czasu wrócą nam do wszystkich ognisk „Solidarność” o powstrzymanie się od wszelkich akcji.

Przewodniczącym Komisji Krajowej LECH WAŁĘSA

**Oprócz oświadczenia Lecha** Wałęsy ukazał się też w ostatnim czasie list, wystąpienie Przewidy NSZZ „Solidarność” do Prezydium Rady PRL. Dla pełnego obrazu całej sprawy i ten dokument przytaczamy w pełnej wersji.

Przewidy NSZZ „Solidarność” protestuje przeciwko niekonsultowaniu z związkami podwyżce cen. Niekonsultowanie z związkami dużej podwyżki cen, które bezpośrednio lub pośrednio obciążają całe społeczeństwo stawia w wątpliwość sens prowadzenia przez związek wstępnej konsultacji w sprawie dalszych proponowanych podwyżek. W tej sytuacji związek rezygnuje z przekazania Państwowej Komisji Cen opinii ekspertów związkowych na temat poprawności projektu podwyżek cen artykułów żywnościowych, opali i energii opracowanych pod kierownictwem m. in. Z. Krasińskiego. Opinie te wykazują podstawowe błędy w tym opracowaniu na niekorzyść społeczeństwa, zostaną przedstawione członkom związku w przypadku publikowania opracowania m. in. Z. Krasińskiego. Jednocześnie Przewidy NSZZ „Solidarność” ostrzega rząd, że związek podejmie wszelkie działania, jakie uznają za konieczne jego członkowie, aby uchronić społeczeństwo przed fragmentarycznymi i nierównomiernymi zmianami cen, nie związanymi z reformą gospodarczą, których jedynym celem jest drenaż pieniądza.

Przewidy Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Za zgodność — Antoni Tokarczuk — sekretarz Przewidy KK.

### Strajki w uczelniach nadal trwają

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) Prowadzą podkomisyje do prac nad ustawą. Została ona podzielona na 4 podzespoły, z których każdy zajmuje się jednym rozdziałem ustawy (podajemy za Serwisem Biura Informacyjnego KKK NZS).

Także z informacji przesłanych nam telexem przez BIS dowiadujemy się, że w Radomiu w piątek rozpoczęła się pierwsza tura rozmów między stronami konfliktu i pośredniczącą komisją medycyjną. Rozmowy trwały 7 godzin, ale nie przyniosły żadnych efektów. Rozmowy zostały wznowione w sobotę (28 bm.) w godzinach rannych.

W Krakowie 27 bm. odbyło się wspólne posiedzenie MKS „Solidarność” i MKS studentów. W spotkaniu uczestniczyli wiceprzewodniczący ZR „Młopolka” NSZZ „Solidarność” Stefan Jurczak. Oba MKS przedstawiły swoje stanowiska wobec dalszej akcji protestacyjnej studentów krakowskich. MKS studentów Krakowa stwierdził:

1. ze względu na specyfikę każdej uczelni MKS nie może podjąć decyzji co do ewentualnych form strajku;
2. poszczególne komitety strajkowe zobowiązane są rozpocząć rozmowy z Komisjami Zakładowymi NSZZ „Solidarność” w celu ustalenia właściwej formy strajku. Rozmowy powinny rozpocząć się najpóźniej w poniedziałek 30 bm., a zakończyć do 7 grudnia br. Ze swej strony oceniają, że proponowany przez nas termin stanienia się ostateczną datą rozpoczęcia ograniczonego strajku okupacyjnego pracowników akademickich zrzeszonych w „Solidarność”;
3. od poniedziałku 30 listopada każdy dzień trwania strajku do momentu znalezienia innej formuły może spowodować przesunięcie terminu zakończenia roku akademickiego.

Międzyuczelniany Komitet Strajkowy pracowników uczelni zrzeszonych w NSZZ

„Solidarność” zaproponował ze swej strony:

1. Zmienić formy protestu studenckiego na strajk okupacyjny rotacyjny.
2. Rozważyć sposobu i zakresu powrotu do zajęć, indywidualnie w poszczególnych uczelniach w celu zapobieżenia niemożliwym do odrobienia stratom w procesie dydaktycznym oraz włączenia całego środowiska pracowników i studentów do wspólnej akcji protestacyjnej i propagandowej.
3. Rozszerzenie działalności Międzyuczelnianej Wszelchnicy Akademickiej i wszelkich form kontaktów środowiska akademickiego ze społeczeństwem.

Po dyskusji zaproponowano: we wszystkich uczelniach Krakowa w możliwie szybkim terminie odbyć się spotkanie między KU „Solidarność” i uczelnianymi Komitetami Strajkowymi Studentów. Mają one rozważyć ze strony „Solidarność” sposób włączenia się pracowników dydaktycznych do proponowanych przez studentów form akcji protestacyjnych. Ze strony studenckiej możliwość stopniowego uruchomienia w wypadku przedłużania się akcji protestacyjnej zajęć dydaktycznych najbliższych dni realizacji programu nauczania w poszczególnych uczelniach. Stwierdzono, iż istnieje pełna jedynomyślność co do kontynuowania i rozszerzenia wspólnej akcji protestacyjnej w formie działalności Międzyuczelnianej Wolnej Wszelchnicy Akademickiej jak i w postaci szerokiego wyjścia do społeczeństwa. Ustalenia dokonane w uczelniach będą wiążące zarówno dla MKS studentów jak i dla komisji koordynujących akcję protestacyjną ze strony „Solidarność”. Ustalenia te przyjęto ogólnie przez pracowników i studentów szkół wyższych Krakowa.

Dr Paweł Studnicki — członek Komitetu Strajkowego „Solidarność” UJ powiedział: Jesteśmy zgodni, zarówno pracownicy jak i studenci, ze

akcją protestacyjną powinna być kontynuowana. Ale zdajemy sobie sprawę, że mimo akcji trzeba pomyśleć o działalności uczelni. Ze względu na specyfikę każdej uczelni, podejmy one same decyzje, które zajęcia są niezbędne aby nie zaprzeczając całej działalności akademickiej. Chodzi nam wszystkim o rok I, którego jak powszechnie wiadomo, nie można powtarzać, laboratorium i rok V, który w tej chwili strajkuje na koszt społeczeństwa. Chodzi nam wspólnie o to, aby słuszny protest studentów i pracowników nie prowadził jednak do anarchii na uczelni. Mamy nadzieję, zarówno studenci jak i my — pracownicy, że już wkrótce ustana powody naszego protestu. Protestujemy nie dla przyjemności, ale dlatego, że zostaliśmy do tego protestu zmuszeni przez nierozsądną działalność władz. W ostatnich dniach, dokładnie 28 listopada, zajęli także stanowisko Komitet Strajkowy SZSP Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Komitet Strajkowy decyduje się przerwać strajk czynny z dniem 28 listopada, kontynuować akcję informacyjną o dalszej dyskusji nad Ustawą, zorganizować spotkanie z posłami po zakończeniu I etapu debaty sejmowej — zobowiązać przedstawicieli Rady Uczelnianej SZSP do czynnego udziału w obradach sejmowej Komisji Nauki i Postępu Technicznego. Komitet Strajkowy SZSP UJ przerywa strajk wychodząc z założenia, że wobec faktów (do Sejmu wpłynął projekt Ustawy o Szkolnictwie Wyższym, przewodniczący Sejmowej Komisji Nauki i Postępu Technicznego prof. J. Janowski wyraził pełne poparcie dla społecznego projektu ustawy) uważa strajk za nieuzasadniony. Komitet Strajkowy SZSP UJ uważa także, że konflikt w WSI jest wewnętrzną sprawą uczelni i jedyną formą ingerencji z zewnątrz może być dalsza mediacja społeczna Konferencji Rektorów. (aw)

### Obradowała Konferencja Rektorów Uniwersytetów Polskich

W ubiegłą sobotę obradowała w Modlinie koło Krakowa Konferencja Rektorów Uniwersytetów Polskich. Spotkanie odbywało się równoległe do momentu znalezienia innej formuły może spowodować przesunięcie terminu zakończenia roku akademickiego.

Międzyuczelniany Komitet Strajkowy pracowników uczelni zrzeszonych w NSZZ

ważnych dyskusji sejmowych, aż do chwili przyjęcia ustawy. Niezbędne jest też — naszym zdaniem — informowanie na bieżąco o toku prac legislacyjnych w Sejmie. Uważamy, że dokładna informacja zmieniająca napięcie związane z ustawą. Podczas Konferencji zapoznaliśmy się również ze stanowiskiem rządu wobec projektu społecznego. Postawiliśmy nadal popierać wersję ustawy z 11 czerwca (od red. 11 czerwca br. została przekazana ministerstwu ostateczna wersja projektu ustawy, przygotowanego przez społeczną komisję pod przewodnictwem prof. Reschla). Uznaliśmy za potrzebne stworzenie Konferencji Rektorów Wyższych Szkół Polskich. Były to swego rodzaju organ opiniodawczy; tak proponuje Senat Uniwersytetu Poznańskiego. Uważamy również za niezbędne podjęcie wstępnych kroków, które doprowadzą do przeprowadzenia wyborów do przyszłej Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Podczas Konferencji rozpatrzyliśmy także wiele innych spraw. Między innymi zaszliśmy się nad projektem nowej ustawy dla PAN. Stwierdziliśmy za niezbędne wprowadzenie pewnych zastrzeżeń, które gwarantowałyby szkolnictwu wyższemu udział w organizowaniu i realizacji badań naukowych. W związku z przygotowywanym przez Ministerstwo projektem zasad finansowania szkół wyższych (projekt ten został przedstawiony do konsultacji dwa miesiące temu) uznaliśmy, że powinno powstać społeczna komisja, która przygotuje odpowiedni projekt. Ten przygotowany przez Ministerstwo uznano kilka dni temu w Gdańsku podczas konferencji przedstawicieli uniwersytetów, za jeszcze bardzo niedoskonałą. Sprawa finansowania jest dla nas bardzo istotna, bo w miarę swobodnego dysponowania funduszem uczelni jest ważne dla jej samostojności.

Notowała: ANNA WCISŁO

### Konferencja Plenarna Episkopatu Polski

WARSZAWA (PAP). W dniach 25 i 26 bm. obradowała w Warszawie pod przewodnictwem prymasa Polski, arcybiskupa Józefa Glempa, 181 Konferencja Plenarna Episkopatu Polski.

Prymas Polski poinformował uczestników posiedzenia o rozmowach, jakie wraza Radą Główną Episkopatu przeprowadził z papieżem Janem Pawłem II. Papież przyjął zaproszenia do ponownego odwiedzenia Polski w sierpniu 1982 r. z okazji 600-lecia obrazu Matki Boskiej na Jasnej Górze.

Zapowiadana wizyta papieża wymaga uporządkowania wielu spraw w naszym kraju. Powinno się to odbywać w duchu sprawiedliwości i miłości. Nie może być spraw, których byśmy sami, jako Polacy, nie byli w stanie rozwiązać, bez względu na różnicę światopoglądową czy przekonaniami politycznymi.

W sprawie Stefana Bratkowskiego  
**Wniosek o cofnięcie decyzji CCKP**

WARSZAWA (PAP). Zadaniem stojącym przed środowiskiem partyjnych pisarzy w związku z aktualną sytuacją polityczno-społeczną kraju było głównym tematem zebrań POP PZPR przy Oddziale Warszawskim ZLP, które odbyło się 27 bm. w Domu Literat.

Podczas zebrania zdecydowano, że większość głosów uchwaliła tekst oświadczenia odwołującego się od decyzji CCKP PZPR w sprawie Stefana Bratkowskiego. W oświadczeniu tym POP PZPR przy OW ZLP zwraca się do prezydium CCKP o uchylenie w trybie

### „Kowadło” dla „Krakowskiej”

(CIAG DALSZY ZE STR. 1) politycznej, której wyrazi-cielem ma być również prasa. Naszą uroczystości zaszczylił red. nac. „Tygodnika Powszechnego” Jerzy Turowicz. Obecny był również Andrzej Wajda — laureat „Kuzni” z poprzednich lat.

Wiele toastów, łącznie z odśpiewaniem 100 lat —

Wniosek o cofnięcie decyzji CCKP  
WARSZAWA (PAP). W dniach 25 i 26 bm. obradowała w Warszawie pod przewodnictwem prymasa Polski, arcybiskupa Józefa Glempa, 181 Konferencja Plenarna Episkopatu Polski.

### Teresa Stanisławska

Wydają mi się konieczne, choć jestem prawdziwie zakłopotana, wniesienie tak konieczności.

W wieloletni, zalegający Polsce, skutecznie rozrywającym poglądy, postawy i znaczenia, wyderki Rady „Kuzni” powinien brzmieć jasno i niewzruszenie, mówić, do czego przywiązujemy znaczenie, co nam jest bliskie i drogie, co uważamy za cenne nie tylko u laureatów, ale w całym społeczeństwie, w jakim zakresie opinii i opinii czujemy się jako stowarzyszenie kompetentni ze względu na nasze statutowe prawa i obowiązki i skład środowiskowy. „Kuzni” nie może być, jak jest dotychczas, organizacją, w której woli członków, zażyłości, którzy zebrał się 8 kwietnia 1975 roku ustalać definitywny charakter stowarzyszenia, miała być i jest dobrowolna organizacją najaktywniejszych przedstawicieli partyjnych środowisk twórców i działaczy kultury oraz ich ideowych a bezpartyjnych przyjaciół, ale nigdy nie była i nie jest organizacją polityczną w polityczno-organizacyjnej strukturze partii. Z całą świadomością ustrzymujemy taki status „Kuzni”, nie weryfikujemy żadnych poglądów politycznych, dyskutujemy wszystkie, ale wami jednocześnie, że ten dyskusyjno-klubowy charakter stowarzyszenia, będąc jego wewnętrzną siłą, jest jego zewnętrzną słabością.

### Tadeusz Hołuj

Wydają mi się konieczne, choć jestem prawdziwie zakłopotana, wniesienie tak konieczności.

Wieloletni, zalegający Polsce, skutecznie rozrywającym poglądy, postawy i znaczenia, wyderki Rady „Kuzni” powinien brzmieć jasno i niewzruszenie, mówić, do czego przywiązujemy znaczenie, co nam jest bliskie i drogie, co uważamy za cenne nie tylko u laureatów, ale w całym społeczeństwie, w jakim zakresie opinii i opinii czujemy się jako stowarzyszenie kompetentni ze względu na nasze statutowe prawa i obowiązki i skład środowiskowy. „Kuzni” nie może być, jak jest dotychczas, organizacją, w której woli członków, zażyłości, którzy zebrał się 8 kwietnia 1975 roku ustalać definitywny charakter stowarzyszenia, miała być i jest dobrowolna organizacją najaktywniejszych przedstawicieli partyjnych środowisk twórców i działaczy kultury oraz ich ideowych a bezpartyjnych przyjaciół, ale nigdy nie była i nie jest organizacją polityczną w polityczno-organizacyjnej strukturze partii. Z całą świadomością ustrzymujemy taki status „Kuzni”, nie weryfikujemy żadnych poglądów politycznych, dyskutujemy wszystkie, ale wami jednocześnie, że ten dyskusyjno-klubowy charakter stowarzyszenia, będąc jego wewnętrzną siłą, jest jego zewnętrzną słabością.

### „Kowadło” dla „Krakowskiej”

Wydają mi się konieczne, choć jestem prawdziwie zakłopotana, wniesienie tak konieczności.

Wieloletni, zalegający Polsce, skutecznie rozrywającym poglądy, postawy i znaczenia, wyderki Rady „Kuzni” powinien brzmieć jasno i niewzruszenie, mówić, do czego przywiązujemy znaczenie, co nam jest bliskie i drogie, co uważamy za cenne nie tylko u laureatów, ale w całym społeczeństwie, w jakim zakresie opinii i opinii czujemy się jako stowarzyszenie kompetentni ze względu na nasze statutowe prawa i obowiązki i skład środowiskowy. „Kuzni” nie może być, jak jest dotychczas, organizacją, w której woli członków, zażyłości, którzy zebrał się 8 kwietnia 1975 roku ustalać definitywny charakter stowarzyszenia, miała być i jest dobrowolna organizacją najaktywniejszych przedstawicieli partyjnych środowisk twórców i działaczy kultury oraz ich ideowych a bezpartyjnych przyjaciół, ale nigdy nie była i nie jest organizacją polityczną w polityczno-organizacyjnej strukturze partii. Z całą świadomością ustrzymujemy taki status „Kuzni”, nie weryfikujemy żadnych poglądów politycznych, dyskutujemy wszystkie, ale wami jednocześnie, że ten dyskusyjno-klubowy charakter stowarzyszenia, będąc jego wewnętrzną siłą, jest jego zewnętrzną słabością.

### Na trudne pytania o „Rzeczywistość” odpowiada

Stefan Uiszowski

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) wydawania przez „Książkę i Wiedzę” wydawnictw, zawierających pełną dyskusję na posiedzeniach Komitetu Centralnego. Relacje z dyskusji według wersji zatwierdzonej przez mówców — członków Komitetu Centralnego do protokołu publikuje „Trybuna Ludu”, a następnie, po autoryzacji „Nowe Drogi”. Jeżeli towarzysze uważają, że wy-dawnictwa broszurowe z najważniejszymi dokumentami kolejnego plenum nie są potrzebne, można ich zaniechać. Sądzę jednak, iż jest to skuteczna i szybka droga dostarczenia partii podstawowych dokumentów z plenum Komitetu Centralnego.

Druga sprawa — to tygodnik „Rzeczywistość”. Tygodnik wychodzi od pół roku. Formuje swoją linię redakcyjną w warunkach pogłębiającego się w Polsce kryzysu społeczno-gospodarczego i politycznego, a także w klimacie zastraszającej się walki między siłami socjalizmu a kontrewolucją. Powstał z inicjatywy „Klubu Warszawa 80”. Powołano go na mocy uchwały Sekretariatu KC, a wniosek w tej sprawie przedstawił ja „Rzeczywistość” od początku włączyła się w nurt walki przeciwko siłom anty-socjalistycznym, kontrewolucyjnym i antyradzieckim. Jest bezsporne, że tygodnik ten cechuje konsekwencja w walce o utrzymanie i umocnienie socjalizmu w Polsce. Czytajcie wydane na przestrzeni pół roku numery muszę podkreślić, iż tygodnik jasno sprzecyzował linię tej walki. Tygodnik ma również błąd na swym koncie, a w związku z wydrukiem fragmentu listu czytelnika dotyczącego, jak można było wnioskować, jednego z członków Biura Politycznego, redaktor naczelny tow-

### General „Grot” ma pomnik na jaki zasłużył

Z córką „Grot”, Ireną Mielczarską-Rowecką rozmawia Stanisław M. Jankowski

W sobotę mieszkańcy Warszawy uczestniczyli w uroczystości oddania do eksploatacji mostu im. Generała Róweckiego — „Grot”. Powieź w dzienniku telewizyjnym informację o tych uroczystościach skwitowano paroma zdaniem reporter „Gazety” rozmawiał w niedziele telefonicznie z córką Stefana Róweckiego — IRENĄ MIELCZARSKĄ-ROWECKĄ.

— Kiedy po raz pierwszy dowiedział się Pani, że Warszawa będzie miała most, nazwany imieniem generała „Grot”?

— W czerwcu budowniczo-wie Trasy Toruńskiej nawiązały kontakt z działającym już „Społecznym Komitetem Uczenia Pamięci Armii Komendanta Głównego Armii Krajowej gen. dyw. Stefana Roweckiego — „Grot” i Jego Żołnierzy”. Tu muszę od razu dodać że przewodniczącym komitetu jest profesor Aleksander Gieysztor, a na liście założycielskiej znajdują się nazwiska m. in. prof. Jerzego Hryniewieckiego, Gustawa Holoubka, Andrzeja Epieckiego, Daniela Olbrychskiego, Henryka Samsonowicza, Jana Józefa Szczepańskiego, Bohdana Tomaszewskiego, Mieczysława Voita, wielu pracowników naukowych, dzien-

### Czemu mają służyć takie demonstracje?

Mimo braku zezwolenia niedzielna manifestacja odbyła się i miała spokojny przebieg. Uczestnicy zgromadzili się o godz. 9 rano w Katedrze na Wawelu, na mszy św.

Odczytan list pasterski Episkopatu, podobnie jak i w innych kościołach polskich w tym dniu. Wierni zapelnili jedynie połowę katedry. Spośród osób, szczególnie młodych, miało na rękach biało-czerwone opaski z napisem KPN. Po mszy św. sformowano pochód, który ulicą Grodzką

przeszedł z transparentami na Rynek Gł., przed pomnik Adama Mickiewicza. Zwracają uwagę transparenty Konfederacji Polski Niepodległej i Ruchu Młodej Polski.

Na zakończenie odczytano rezolucję do Sejmu PRL zawierającą 12 punktów—żądań, w tym m. in. zaprzestania represji sądowych z działalności politycznej, zaprzestania kłamliwej propagandy, pociągnięcia do odpowiedzialności sprawców krwawych wydarzeń w 1956 i 1970 roku, we-

### General „Grot” ma pomnik na jaki zasłużył

W domowym archiwum odnalazłem książkę z tekstem rozkazu przeznaczony do żołnierzy Sił Zbrojnych. Rozkaz ten podpisał generał „Grot”. Oto fragmenty z niego do tej chwili nie publikowane po wojnie rozkazu generała Stefana Róweckiego z grudnia roku 1941:

„W dwuletniej, ciężkiej ofiarnej pracy zahartowały się szeregi naszych podziemnych Sił Zbrojnych. Bez przesady można dziś powiedzieć, że sztyt konspiracyjnych Sił Zbrojnych naszych sięga poza granice polskie: od Keny po Morze Czarne. O szeregach i zakresie tej walki kiedyś wszyscy się dowiedzą. Musimy mieć świadomość tego, że niepodległość utracona w przegranej kampanii tylko w walce może być odzyskana”.

ZASTANAWIAJĄC SIĘ NAD PRZYSZŁOŚCIĄ POLSKIEGO GENERALA RÓWECKIEGO PISAŁ DALE: „W Polsce nie powtórzy się już odsunięcie mas ludowych od rozstrzygających wpływów na sposób rządzenia nimi, panować będzie społeczna sprawiedliwość, moralność publiczna i uczciwość w życiu publicznym, a ludzie będą używani stosownie do swej rzeczywistej wartości społecznej i fachowej. W tej Polsce poprawa bytu szerokoś ma być stałym przedmiotem zażalegów Rządu. Polska będzie krajem, gdzie walki wewnętrzne będą mogły być prowadzone tylko w drodze przewidzianej Konstytucją, a taka Polskę walczą będziemy.”

TADUŚ L. KUBICA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 listopada 1981 roku zmarł nagłe

## Stanisław ORDYK

dlugoletni pracownik Lasów Państwowych, były żołnierz Podziemia. Żył lat 60.

**ZONA, SYNOWIE, CÓRKI, BRAT I RODZINA**

**Red. TOMASZOWI ORDYKOWI**

szczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci OJCA składają koleżanki i koledzy z „Gazety”

— Zrobiono je ze wspaniałego szwedzkiego granitu. Główna tablica ma wymiary półtora metra na półtora, jest na niej napis „Most im. „Grot” Róweckiego”, są jeszcze dwie boczne tablice z takim napisem. Najdłuższa tablica ma trzy metry, a na niej napis „Trasa im. Armii Krajowej”.

Stanisław M. JANKOWSKI

— Nie o tym nie wiedziałam. Bardzo dziękuję.

— Dziękuje Pani za rozmowę.

Rozmawiał: Stanisław M. JANKOWSKI







